

Powietrze w polskich miastach może być czyste

Tegoroczna zima dobitnie pokazała, że problem zanieczyszczenia powietrza w polskich miastach istnieje i jest bardzo poważny. Fatalna jakość powietrza powoduje, że podejmowane są doraźne próby poprawy sytuacji, takie jak wprowadzenie darmowego transportu publicznego w niektórych ośrodkach miejskich. Jednak aby skutecznie walczyć ze smogiem niezbędne są kompleksowe i długofalowe działania w wielu obszarach, podobne do tych które miały miejsce w latach 80. w Skandynawii. Wśród potencjalnych rozwiązań należy wymienić rozwój sieci ciepłowniczych, budowę wydajnych źródeł ciepła i rozwój segmentu samochodów elektrycznych.

Jedną z głównych przyczyn powstawania smogu w Polsce są emisje związane z ogrzewaniem gospodarstw domowych przy pomocy małych kotłowni węglowych i domowych pieców grzewczych. Często spalane są w nich nieodpowiednie materiały, takie jak węgiel niskiej jakości, a nawet śmieci. W związku z tym do atmosfery trafiają niezwykle niebezpieczne związki chemiczne. Dane potwierdzają, że jednym z najskuteczniejszych sposobów ograniczenia tego negatywnego zjawiska jest systematyczna rozbudowa miejskich sieci ciepłowniczych.

Dla małych źródeł węglowych rzędu 0,5 MW mocy zainstalowanej podłączenie do sieci oznacza obniżenie emisji dwutlenku węgla na poziomie blisko 8000 kg/rok, pyłu - 2500 kg/rok, tlenków siarki - 40kg/rok, a sadzy 63 kg/rok. Dlatego we wszystkich miastach w których Fortum zarządza sieciami ciepłowniczymi, firma aktywnie przyczynia się do likwidacji szkodliwego zjawiska niskiej emisji poprzez podłączanie budynków, które dotychczas korzystały z indywidualnych źródeł ciepła. Ponadto rozwija sieć ciepłowniczą na obszarach dotychczas nieobjętych jej zasięgiem.

Równie ważny jak samo podłączenie do sieci ciepłowniczej, jest również sposób produkcji ciepła. Wśród dostępnych rozwiązań najbardziej ekologiczne jest wytwarzane go w wysokosprawnych elektrociepłowniach. Tego typu zakłady są wyposażone w zaawansowane rozwiązania technologiczne, między innymi nowoczesne systemy filtrów, ograniczające szkodliwe emisje. Ponadto, biorąc pod uwagę wiek niektórych polskich elektrociepłowni budowa nowych zakładów tego typu mogłaby dodatkowo zwiększyć efekt ekologiczny. Na przykład, po uruchomieniu nowej elektrociepłowni Fortum, która będzie produkowała ciepło zamiast historycznej 120-letniej Elektrociepłowni Zabrze, emisja pyłów zmniejszy się ponad 11-krotnie, ponad 7-krotnie spadnie emisja dwutlenku siarki, a blisko 3-krotnie obniży się emisja tlenu azotu.

Wśród potencjalnych sposobów ograniczenia smogu należy także wyróżnić popularyzację pojazdów elektrycznych. Plany rządu w tym obszarze są bardzo ambitne, a do ich realizacji konieczne jest kompleksowe podejście w wielu obszarach. Ekspertsi podkreślają, że ten projekt wymaga nie tylko inwestycji w konstrukcję samego pojazdu, ale przede wszystkim w rozwój infrastruktury i budowę szerokiej sieci punktów ładowania. Potwierdzają to doświadczenia z Norwegii, gdzie w tym momencie po drogach jeździ ponad 90 tysięcy tego typu pojazdów. Norwegowie mogą liczyć nie tylko na rozbudowany system zachęt, ale mają również pewność, że będą mogli bez przeszkód naładować swój elektryczny pojazd.



Międzynarodowe przykłady potwierdzają, że poprawa jakości powietrza w miastach jest możliwa, jednak wymaga skoordynowanych działań. Na przykład Skandynawia jest często utożsamiana z ponadprzeciętną jakością powietrza i stawiana za niedościgniony wzór dla innych krajów. Należy jednak pamiętać, że nie zawsze tak było. Jeszcze w latach osiemdziesiątych Sztokholm był jedną z najbardziej zanieczyszczonych aglomeracji w Europie. Długofalowe działania podjęte w Szwecji, takie jak między innymi popularyzacja ciepła sieciowego, budowa wydajnych źródeł ciepła czy popularyzacja samochodów elektrycznych pozwoliły jednak na dynamiczną transformację i uzyskanie szybkiego efektu ekologicznego. Polska również może podążać tą drogą.